

UCHWAŁA

Dnia 15 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2022 r.,
wniosku pełnomocnika B. W.
o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 216 § 1
k.k. sędziego Sądu Okręgowego w W. – Z. M.
na podstawie art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów
powszechnych (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 365 ze zm. – dalej: u.s.p.)

uchwalił

**odmówić wyrażenia zgody na pociągnięcie Sędziego Sądu
Okręgowego w W.- Z. M. do odpowiedzialności karnej za czyn z
art. 216 § 1 k.k. polegający na tym, iż w dniu 22 maja 2019 r.
znieważył B. W.**

UZASADNIENIE

B. W. w dniu 12 marca 2020 r. skierował prywatny akt oskarżenia przeciwko
sędziemu Sądowi Okręgowemu w W.- Z. M. oskarżając go o popełnienie przestępstwa
polegającego na znieważeniu jego osoby w dniu 22 maja 2019 r., który to czyn
wyczerpać miał dyspozycję art. 216 § 1 k.k.

W dniu 29 października 2021 r. pełnomocnik pokrzywdzonego skierował do
Sądu Najwyższego wniosek o zezwolenie na pociągnięcie Sędziego Sądu
Okręgowego w W.- Z. M. do odpowiedzialności karnej ze względu na uzasadnione

podejrzanie popełnienia czynu polegającego na znieważeniu w dniu 22 maja 2019 r. B. W. tj. wypełniającego dyspozycję art. 216 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.
Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy analizując w oparciu o art. 80 § 2c u.s.p. materiał dowodowy załączony do wniosku czyni to pod kątem przesłanki dostatecznego uzasadnienia podejrzenia popełnienia przestępstwa przez sędziego Z. M.

Przesłanka „dostateczności” nie znajduje definicji legalnej i podlega swobodzie orzeczniczej. Nie oznacza to jednak, że może być ona interpretowana w sposób dowolny. Jej spełnienie sprowadza się bowiem do obiektywnie dających się ocenić ustaleń, które w sposób ponadprzeciętny uprawdopodobniają zaistnienie zarzucanego wnioskiem czynu i nie nasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej (uchwała SN z dnia 27 stycznia 2009 r., SNO 95/08, LEX nr 737393). Nie chodzi zatem o stan, w którym ma być przesądzony fakt popełnienia przestępstwa, ale o sytuację, gdy zebrane w sprawie dowody wskazują w sposób dostateczny na to, że sędziemu można postawić zarzut popełnienia przestępstwa (uchwała SN z dnia 10 maja 2012 r., SNO 19/12, LEX nr 1228694).

Tak też, sprawa będąca przedmiotem niniejszego postępowania jest skorelowana ze szczególnym statusem sędziego, pozostającego pod ochroną immunitetu. Immunitet nie tylko spełnia funkcję ochronną osoby nim objętej w celu uniemożliwienia wywierania przez stronę postępowania nacisków na osobę orzekającą w sprawie i zapewnia mu możliwości swobodny wyrażania swoich poglądów w zakresie orzeczniczym, lecz również chroni wizerunek wymiaru sprawiedliwości, którego jest reprezentantem. Nie można przy tym pozwolić by był on nadinterpretowany w celu uniknięcia ponoszenia konsekwencji swoich czynów przez sędziego.

W omawianym przypadku wnioskujący zarzuca sędziemu Z. M. popełnienie przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. Z treści rzeczzonego przepisu wyprowadzić można

trzy podtypy przestępstwa zniewagi, którymi są: znieważenie w obecności osoby znieważonej (tzw. zniewaga bezpośrednia), zniewaga dokonywana pod nieobecność osoby znieważonej, lecz publicznie oraz zniewaga dokonywana pod nieobecność osoby znieważonej i niepublicznie, lecz w zamiarze sprawcy, aby dotarła do tej osoby (tzw. zniewaga zaoczna).

W przypadku pierwszego typu zniewaga w obecności osoby znieważonej oznacza bezpośrednio odbioru przez podmiot pokrzywdzony przekazywanych przez sprawcę treści znieważających. Warunku tego nie należy natomiast rozumieć w znaczeniu istnienia wymogu, aby pokrzywdzony znajdował się w bliskiej odległości fizycznej od sprawcy, a samo zachowanie sprawcy o charakterze znieważającym nie musi być skierowane wprost do pokrzywdzonego (zob. J. Raglewski [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, art. 216).

Drugi typ zniewagi - zniewaga dokonywana pod nieobecność osoby znieważonej, lecz publicznie – ma miejsce wówczas, gdy może dotrzeć do wiadomości szerszego, bliżej nieokreślonego kręgu osób (zob. A. Muszyński [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, red. J. Giezek, Warszawa 2021, art. 16).

Trzeci typ to zniewaga dokonywana pod nieobecność osoby znieważonej i niepublicznie, lecz w zamiarze sprawcy, aby dotarła do tej osoby (tzw. zniewaga zaoczna). Zamiar ma w tym przypadku istotne znaczenie, gdyż musi on brać się z zachowania sprawcy lub okoliczności, w jakich zostało podjęte. Nie wystarczy natomiast jedynie stwierdzenie, że wypowiedziana w nieobecności pokrzywdzonego zniewaga do niego dotarła (zob. O. Górniok [w:], Kodeks karny. Komentarz, red. O. Górniok, Gdańsk 2005, s. 245).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że B. W. zarzuca sędziemu Z. M. znieważenie go pod jego nieobecność oraz niepublicznie – w zamkniętym pomieszczeniu, w którym przebywały wyłącznie osoby, do których w ramach poufnej rozmowy wypowiedziane słowa były skierowane. Wnioskodawca nie wykazał żadnym dowodem, że sędzia Z. M. działał z zamiarem by treść prywatnej rozmowy prowadzonej ze studentkami prawa do B. W. dotarła, wręcz

przeciwnie, słowa te wypowiedziane były w zaufaniu, że pozostaną one wyłącznie w świadomości osób biorących udział w rozmowie.

W doktrynie podnosi się, iż sprawca nie będzie odpowiadał karnie za zniewagę w sytuacji, w której znieważająca treść została przekazana dalej osobie pokrzywdzonej wbrew jego woli. Mamy wówczas do czynienia ze swoistym rodzajem ekscesu osoby pośredniczącej (J. Wojciechowski [w:] Kodeks karny. Komentarz, orzecznictwo, red. A. Wąsek, s. 1125–1126). Nie mogą więc być kwalifikowane jako karalne znieważenia negatywne określenia, jakimi w prywatnych rozmowach, w niewielkim gronie określa się czasami osoby nieobecne (J. Waszczyński, Zniesławienie i oszczerstwo, zniewaga, naruszenie nietykalności cielesne, s. 110).

Wnioskodawca nie wykazał, że przekazanie mu przez studentki słów wypowiedzianych przez sędziego Z. M. nastąpiło zgodnie z jego świadomością i wolą, a więc istniał po jego stronie zamiar znieważenia B. W., co jest warunkiem koniecznym do przypisania czynu z art. 216 § 1 k.k.

Z tych też względów Sąd Najwyższy – Izba Odpowiedzialności Zawodowej postanowił, jak na wstępie.

[as]